

Wzrost dobrobytu budowniczych Komunistów

W znanej swej rozmowie z korespondentem „Prawdy“, w oświadczeniu odpowiadającym pokojowym pragnieniom narodów i wskazującym drogę zachowania pokoju, Generalissimus Stalin stwierdził:

„Gdyby premier Attlee był mocny w nauce o finansach czy ekonomii, zrozumiałby z łatwością, że żadne państwo, nie wyłączając państwa radzieckiego, nie może rozwijać całą parą przemysłu cywilnego, zaczynać wielkich budowli w rodzaju elektrowni wodnych na Wołdze, Dnieprze, Amudarii, wymagających dziesiątków miliardów wydatków budżetowych, kontynuować polityki systematycznego obniżania cen towarów masowego spożycia, co również wymaga dziesiątków miliardów wydatków budżetowych, nie może lokować setek miliardów w odbudowę zniszczonej przez opukantów niemieckich gospodarki narodowej — a jednocześnie mnożyć swych sił zbrojnych, rozwijać przemysł wojenny. Nie trudno zrozumieć, że taka bezsensowna polityka doprowadziłaby państwo do bankructwa“.

Rada Ministrów w ZSRR i KC WKP(b) postanowiły z dniem 1 marca br. obniżyć ceny towarów powszechnego użytku jako wynik nowych osiągnięć w dziedzinie rozwoju przemysłu i rolnictwa.

Osiągnięć wiążących się ściśle z podwyższeniem wydajności pracy i zmniejszeniem kosztów własnych produkcji. Obniżką objęte zostały towary spożywcze i przemysłowe, których ceny zostały o 10—22% na wszystkie podstawowe artykuły, począwszy od mąki, chleba, wyrobów piekarskich, kasz, ryżu, mięsa i produktów mięsnych, ryb, tłuszczów, serów, wyrobów cukierniczych, wódek, likierów i koniaków, poprzez mydło, towary kosmetyczne, wyroby tytoniowe, meble, porcelanę, fajanse, zapalki, naftę i benzynę, aż do odbiorników radiowych, rowerów, motocykli, zegarków, materiałów budowlanych i artykułów gospodarstwa domowego włącznie.

Kolejna obniżka cen w Kraju Rad oznacza dalszy wzrost realnych płac robotników i pracowników umysłowych, wzrost dochodów kolchoźników i co za tym idzie, poważny wzrost siły nabywczej rubla radzieckiego. Należy stwierdzić, że stałemu i systematycznemu rozwojowi gospodarki narodowej Związku Radzieckiego towarzyszy wzrost stopy życiowej i poziomu kulturalnego obywateli, a przeprowadzona obniżka cen jest czwartą z kolei obniżką w czasie powojennej, zwycięskiej pięcioletki stalinowskiej.

W tym samym czasie gdy w państwach marshallowskich robotnik cierpi nędzę, stale obniża się jego marna stopa życiowa, wzrasta bezrobocie, a rządy imperialistów wyciskają z ludności ostatnie pieniądze na podatki przeznaczone na cele wojenne i zbrodniczą propagandę wojenną — obniżka cen w Kraju socjalizmu oznacza powszechny wzrost dobrobytu całej ludności Związku Radzieckiego i jest wymownym dowodem pokojowego rozwoju radzieckiej gospodarki.

Po raz pierwszy, w roku 1947, ludność Związku Radzieckiego otrzymała, w wyniku przeprowadzonej obniżki cen towarów masowej konsumpcji, kwotę 86 miliardów rubli. Dalsza obniżka cen w marcu 1949 roku dała ludności pracującej ZSRR w skali rocznej kwotę 71 miliardów rubli, a trzecia obniżka w marcu ub. roku przyniosła obywatelom radzieckim w ciągu roku co najmniej 110 miliardów rubli. Ostatnia uchwała Rządu i Partii Bolszewickiej jest rezultatem wspaniałej, niezrównanej postawy człowieka radzieckiego, jego głębokiego przywiązania do swej socjalistycznej ojczyzny i jego proletariackiego patriotyzmu. Ten patriotyzm stworzył i rozwija współzawodnictwo socjalistyczne potężny ruch stachanowski, on to wychował kadry racjonalizatorów i nowatorów produkcji.

Ofiarny, twórczy wysiłek radzieckich robotników, kolchoźników, techników, uczonych i pracowników przyniósł nowy triumf stalinowskiej polityki gospodarczej, znaczący stałym wzrostem dobrobytu i zamożności obywateli radzieckich. Polska Ludowa wita serdecznie dalszy wzrost stopy życiowej ludności ZSRR, świadczącej o wyższości socjalistycznego systemu gospodarki nad upadającym ustrojem kapitalistycznym. Sukcesy Kraju Rad przyczynią się niewątpliwie do zwiększenia naszych wysiłków w budownictwie podstaw socjalizmu, do głębszego jeszcze zrozumienia słów Stalina: „Marksistowski Socjalizm oznacza nie ograniczenie potrzeb osobistych, ale wszechstronne ich rozszerzenie i rozkwit, oznacza nie ograniczenie czy wyrzeczenie się zaspokojenia tych potrzeb, ale wszechstronne i całkowite zaspokojenie wszystkich potrzeb ludzi pracy, rozwiniętych pod względem kulturalnym“.

Działania bojowe Armii Ludowej w Korei

MOSKWA. — Na froncie centralnym oddziały Armii Ludowej, w ścisłym współdziałaniu z oddziałami ochotników chińskich, kontynuowały walki z wrogiem. W rejonie Seulu oddziały Armii

Ludowej w dalszym ciągu zadają ciosy wrogowi, znajdującemu się na południowym wybrzeżu rzeki Hangan. 28 lutego oddziały Armii Ludowej straciły w rejonie Seulu samolot nieprzyjacielski.

Program walki o pokój Doniosłe uchwały berlińskiej sesji Światowej Rady Pokoju w sprawie rozszerzenia działalności organizacyjnej

BERLIN. Na swej sesji berlińskiej Światowa Rada Pokoju powzięła uchwałę w sprawie organizacji i rozszerzenia ruchu na rzecz pokoju. W uchwale tej czytamy:

Światowa Rada Pokoju przyjęła z zadowoleniem do wiadomości wysiłki, jakie podjęto w celu zrealizowania uchwał II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju i postanawia wzmocnić jeszcze bardziej tę akcję.

Światowa Rada Pokoju wzywa wszystkie komitety krajowe do jeszcze większego rozpowszechnienia i popularyzowania Orędzia Kongresu do Organizacji Narodów Zjednoczonych, by zapoznać wszystkich z jego treścią. Rada przyjmuje z zadowoleniem do wiadomości fakt uchwalenia w różnych krajach ustaw zakazujących wszelkiej propagandy wojennej. Wzywa ona komitety krajowe do opracowania dalszych projektów ustaw w obronie pokoju i przeciwko propagandzie wojennej oraz do złożenia ich w parlamentach. Aby zapewnić tym projektom poparcie ludności, Rada wzywa komitety krajowe do podjęcia kampanii uświadamiającej.

ZWALCZANIE KŁAMLIWEJ INFORMACJI

Rada poleca komitetom krajowym wezwanie ludności swych krajów, by zachowały czujność wobec wszelkich publikacji, wiadomości prasowych, mów, filmów i audycji radiowych podlegających do wojny, by piętnowała je publicznie i bojkotowała. Komitety krajowe, przy pomocy tysięcy przyjaciół pokoju winny rozpocząć rozległą kampanię uświadamiającą w celu niezmordowanego stawiania pod pręgierz kłamstw, służących przygotowaniom wojennym.

Światowa Rada Pokoju proponuje utworzenie przy sekretariacie — biura informacyjnego, którego zadaniem będzie zbieranie obiektywnego materiału dokumentalnego i ścisłych informacji dla zwalczania doniesień, wypaczających rzeczywistość i fałszujących fakty, a mających na celu podsycanie psychozy wojennej.

ROZSZERZYĆ PŁASZCZYZNĘ WSPÓLNEJ AKCJI

Rada postanawia co następuje: 1 Należy kontynuować pertraktacje z istniejącym w poszczególnych krajach ruchem propagującym idee obywatelstwa światowego, aby ustalić punkty, co do

których istnieje zgodność poglądów i które mogą stanowić płaszczyznę wspólnej akcji. Należy poczynić kroki, które by sprzyjały wspólnemu udziałowi w konferencjach i kongresach.

2 Proponowane, na zasadzie parytetu, spotkanie z przedstawicielami Towarzystwa Kwaków mogłoby dojść do skutku na podstawie odpowiednich uchwał, ustalających warunki wspólnej akcji.

3 Sprawą o wielkim znaczeniu jest poinformowanie kościołów o rezolucjach przyjętych na sesji berlińskiej i zwrócenie się do nich z prośbą o poparcie. Gdy przewodniczący Rady Joliot-Curie wystosował w imieniu Biura list do władz kościelnych, aby zaznaczyć je z uchwałą II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w sprawie rozbrojenia, nadeszły liczne odpowiedzi, świadczące o silnym zainteresowaniu tym zagadnieniem.

4 Należy nawiązać i rozwijać kontakt z ruchem zwolenników neutralności, istniejącym w poszczególnych krajach, aby pozyskać ich na rzecz pozytywnej współpracy w obronie pokoju.

PRZECIW UZBRAJANIU TRIZONII I JAPONII

5 Należy też współpracować ze wszystkimi ruchami pacyfistycznymi i z innymi ugrupowaniami o tyle, o ile ta współpraca może służyć sprawie pokoju. Światowa Rada Pokoju przyjmuje z zadowoleniem do wiadomości propozycje w sprawie zorganizowania konferencji międzynarodowych, które umożliwiłyby kompetentnym przedstawicielom poszczególnych krajów dokonanie wymiany poglądów i wspólne poszukiwanie środków rozwiązania konkretnych problemów w interesie pokoju światowego. Konferencje takie przyczynią się do nawiązania nowych kontaktów i do dalszego rozszerzenia ruchu na rzecz pokoju. Wychodząc z tego założenia, Światowa Rada Pokoju:

a) aprobuje projekt rychłego zwołania w Paryżu lub Brukseli, przez organizację francusko-belgijskie, konferencji przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich, w której to konferencji wzięliby udział przedstawiciele europejskich krajów paktu atlantyckiego i Niemiec;

b) aprobuje wniosek zwołania w Indiach konferencji krajów azjatyckich i krajów strefy Pacyfiku, której celem ma być w szczególności walka przeciwko ponownemu uzbrojeniu Japonii i o pokojowe rozwiązanie obecnych konfliktów;

c) wzywa Sekretariat do poparcia idei konferencji krajów Bliskiego Wschodu i północnej Afryki oraz krajów skandynawskich;

d) zaleca Sekretariatowi zajęcie się sprawą zwołania podobnych konferencji krajów Afryki oraz krajów Ameryki Północnej i Południowej (ta ostatnia konferencja ma odbyć się w sierpniu br. w Meksyku).

O WSPÓLPRACĘ GOSPODARCZĄ MIĘDZY WSCHODEM I ZACHODEM

Rada postanawia zwołać w ciągu lata 1951 roku w ZSRR powszechną konferencję gospodarczą, na którą mają być zaproszeni ekonomiści, technicy, przemysłowcy, kupcy i związkowcy wszystkich krajów. W celu przywrócenia wymiany gospodarczej pomiędzy krajami i podniesienia stopy życiowej narodów.

Rada zaleca Sekretariatowi, by poparł zorganizowanie konferencji lekarzy, zainicjowanej już przez wybitnych lekarzy francuskich i włoskich, która ma odbyć się we Włoszech w ciągu bieżącego roku. Konferencja ta ma być poświęcona sprawie walki przeciwko zgnubnym wpływom przygotowań wojennych i problemowi ochrony zdrowia mas ludowych.

KOMISJA DO SPRAW WYMIANY KULTURALNEJ

Światowa Rada Pokoju postanawia wyłonić natychmiast komisję międzynarodową do spraw wymiany kulturalnej, która ma zbierać się w określonych odstępach czasu. Zaleca ona wszystkim komitetom krajowym, by utworzyły u siebie niezwłocznie specjalne komisje do spraw wymiany kulturalnej, których zadaniem będzie popieranie wzajemnych podróży, mających na celu utrwalenie pokoju, jak również wymiany publikacji kulturalnych i wystaw.

WSZYSTKIE TE KROKI — stwierdza na zakończenie uchwała — PRZYSZYJĄ SIĘ POWAŻNIE DO ROZSZERZENIA NASZEGO RUCHU.

Na okrętach i w jednostkach Marynarki Wojennej

Wiadomość o czwartej z kolei obniżce cen w Związku Radzieckim odbiła się szerokim echem wśród marynarzy, którzy omawiając zagadnienie obniżki cen w ZSRR wyrażają się o niej z wielkim entuzjazmem.

W jednym z pododdziałów, marynarz Jakubowski, dyskutując o tym doniosłym wydarzeniu w dziedzinie gospodarczej Kraju Rad, powiedział:

Obniżka cen w Związku Radzieckim wykazała światu, że Związek Radziecki prowadzi w swej gospodarce politykę wybitnie pokojową. Ponadto obniżka cen obaliła obłudne twierdzenia rządu Wielkiej Brytanii, który

stwierdza w swej nocie, że — Związek Radziecki dąży do wywołania nowej wojny.

*

W dniu 1. bm. odbyła się w „N“ -tej jednostce narada aktywu ZMP-owskiego, na której podsumowano dotychczasowe osiągnięcia, na odcinku wzorowego wykonania rozkazu wyszkoleniowego Dowódcy Marynarki Wojennej i okresowych remontów jednostek, oraz nakreślono nowe zadania.

*

W jednej z jednostek sprawnie przebiega szkolenie marynarzy w specjalnościach do czego w dużym stopniu przyczyniają się pomoce naukowe w postaci schema-

tów i przekrojów.

Wśród instruktorów prowadzących wykłady wyróżniają się bosman Ostrowski i bosmat Szata, którzy bardzo starannie przygotowują się do prowadzenia zajęć.

*

W pododdziale, gdzie zastępcą do spraw politycznych jest oficer Przewoźniak, odbyło się onegdaj zebranie ZMP na którym omówiono zadania stojące przed jednostką w najbliższym okresie oraz dokooptowano członków do zarządu koła. W skład zarządu weszli przodujący ZMP-owcy wyróżniający się pod względem dyscypliny i wyszkolenia marynarze: Foerster, Pszczółka i Łat.

Słowa Generalissimusa Stalina

znajdują głęboki oddźwięk wśród marynarzy i oficerów

Wywiad udzielony przez Generalissimusa Stalina przedstawicielowi „Prawdy” wywarł głębokie wrażenie wśród wszystkich marynarzy i oficerów. Marynarze z entuzjazmem i zrozumieniem przyjęli słowa Józefa Stalina o tym, jak należy walczyć o pokój w obecnej sytuacji międzynarodowej. Dowodem są liczne wypowiedzi, w których wyrażają oni wolę realizacji tych wskazań w codziennej, żołnierskiej służbie nad podnoszeniem gotowości bojowej jednostek, nad utrwaleniem pokoju światowego.

Tow. Giedyk, przodownik wykształcenia bojowego i politycznego aktywny członek PZPR, wzorowy podoficer swego pododdziału stwierdza, że powitał ten wywiad z ogromną radością.

Widzimy — mówi tow. Giedyk — że imperialiści usiłują przy pomocy wszystkich dostępnych im środków rozpętać nową wojnę światową. Postępują oni podobnie, jak postępowali zbrodniarze hitlerowscy w 1938 i 1939 roku. Imperialistów widocznie niczego nie nauczyła ani klęska faszystów niemieckiego, ani też ich własne porażki, ponoszone na Korei.

Gdy w krajach kapitalistycznych z każdym dniem obniża się stopa życiowa mas pracujących, to w Związku Radzieckim, kraju zwycięskiego socjalizmu stopa życiowa mas pracujących z każdym dniem podnosi się. Najlepszym tego dowodem jest już czwarta z kolei obniżka cen w Związku Radzieckim.

Głęboko przekonują nas słowa tow. Stalina — mówił oficer Żukowski — że chociaż oficerowie i generałowie amerykańscy nie są może gorsi niż oficerowie i generałowie każdego innego kraju to jednak muszą oni w swej agresywnej wojnie ponieść niechybną klęskę, ponieważ walczą o nieluszną sprawę, ponieważ naród broniący wolności musi zwyciężyć. Mamy na to liczne przykłady z historii.

Kol. Marczak — członek ZMP wzorowy agitator oświadcza, że historycznej wagi wypowiedź tow. Stalina jest sformułowana w sposób bardzo prosty i przekonujący.

Jest dla każdego zrozumiałe, że Związek Radziecki prowadząc systematyczną politykę obniżania cen, budujący pod genialnym stalinowskim kierownictwem komunizm, a więc nowe gigantyczne fabryki, elektrownie, zapory wodne i ciągnące się na przestrzeni setek kilometrów pasy leśne, nie może równocześnie zbroić się, jak to oszczerco twierdzi angielski premier. Oszczerstwo to przyjąłem z największym oburzeniem, ponieważ każdy kto atakuje Związek Radziecki, atakuje również nas idących w jednym szeregu z wielkim krajem zwycięskiego socjalizmu.

Ja i inni marynarze — mówi mar. Podgórski — przyjęliśmy słowa Stalina o możliwości utrwalenia pokoju z głęboką wdzięcznością. Wiemy bowiem czym jest wojna, doświadczyliśmy na sobie jej skutków doświadczyliśmy przesładowań ze strony hitlerowskiego okupanta. I dlatego wszystkimi siłami walczymy o pokój. Dążyć musimy do tego, aby wykszolenie nasze stało na coraz to wyższym poziomie aby każdy marynarz stał się przodownikiem wykszolenia — oto nasz obowiązek, oto nasza konkretna walka o pokój.

My marynarze Ludowej Marynarki Wojennej w odpowiedzi na słowa tow. Stalina powinniśmy wzmocnić czujność i jeszcze więcej sił poświęcić systematycznemu podnoszeniu poziomu wykszolenia bojowego i politycznego.

St. mar. Wasztuszko, członek PZPR, mówi: tow. Stalin przemawia rzadko, ale jego słowa zawsze stają się dla narodów Związku Radzieckiego i dla mas

pracujących całego świata wytyczną w ich walce i dodają mu sił w walce o pokój. Weźmy za przykład rok 1941 kiedy to Hitler był tak pewny zwycięstwa. Tymczasem 6 listopada Stalin powiedział że hitlerowski plan błyskawicznej wojny zbankrutował, że faszystowskie wojsko czeka nieunikniona klęska. I tak się stało.

Tow. Stalin — mówi dalej st. mar. Wasztuszko — wskazuje na rosnące niebezpieczeństwo nowej wojny, wskazuje na jego poważne rozmiary. Widzi dokładnie siły, które starają się pchać świat do nowej pożogi wojennej. Przez to słowa tow. Stalina są jeszcze cenniejsze, wskazują bowiem drogę, praktyczny sposób obrony pokoju. I dlatego każdemu kto pragnie pokójowi dodają one nie tylko otuchy i wiary, ale i siły do walki.

„Jestem przekonany, że podobnie jak my, żołnierze Ludowego Wojska Polskiego, z radością witamy rozlegający się z Moskwy głos pokoju, z równą radością powitają go żołnierze i robotnicy krajów kapitalistycznych, którzy przecież również nie są zainteresowani w wojnie, dla której wojna oznacza niepotrzebny rozlew krwi.

Wypowiedź tow. Stalina przyczyni się do dalszego rozszerzenia walki o pokój, do podniesienia tej walki na jeszcze wyższy poziom.

Tow. Stalin, mówi wyraźnie, że pokój można uratować, że można pokrzyżować plany imperialistów. I dlatego winniśmy o pokój walczyć swoją codzienną, wytężoną żołnierską pracą wysokim dyscyplinowaniem i podnoszeniem na coraz wyższy poziom wykszolenia bojowego i politycznego. Każdy marynarz powinien dokładnie zapoznać się z wypowiedzią tow. Stalina, która jest wielkim dokumentem pokoju, która mobilizuje do wytężonej pracy i nauki, a tym samym do skutecznej, zwycięskiej walki o pokój.

„M“

bosmat LECIŃSKI

Organizacja Partyjna i ZMP-owska

pomaga agitatorom w pracy

Agitatorami w naszym pododdziale są przodujący w wykszoleniu marynarze. Początkowo, mimo chęci i zapału na odpowiednim poziomie. Młodzi agitatorzy nie potrafili dostatecznie korzystać z codziennej prasy, nie umieli odpowiednio mobilizować kolegów do wzorowego wykonania stojących przed nimi zadań. Byli biernymi obserwatorami życia pododdziału — np. agitator Michalak zaczął opuszczać się w pracy, przestał przodować w wykszoleniu, nie dawał kolegom dobrego przykładu — stracił tym samym zasadnicze cechy agitatora.

Dlaczego praca agitacyjna kułafa, a agitator Michalak opuścił się w pracy? Przyczyną tego był w pierwszym rzędzie brak ciągłej kontroli ze strony aparatu partyjno-politycznego, brak opieki i pomocy. Mało interesowano się trudnościami na jakie napotykał w swej pracy agitator. A przecież marynarz Michalak miał warunki, by stać się wartościowym agitatorem.

Taki stan długo nie istniał, aparat partyjno-polityczny dotarł do agitatorów. Zmienił się bierny

stosunek do pracy agitacyjnej, o toczono opieką agitatorów. Oficerowie polityczni przeprowadzają odprawy w trakcie których dają zadania na najbliższy okres pracy agitacyjnej. Szczególny nacisk kładzie się na korzystanie z bogatych doświadczeń pracy agitacyjnej Armii Radzieckiej.

Przez dawanie konkretnych zadań agitatorzy rozwijają, wychowawczą pracę, pod opieką dowódców i Organizacji Partyjnej. Częste odprawy, codzienna pomoc w ich pracy przyczyniły się do poważnych osiągnięć: wzrósł poziom świadomości, dyscypliny i wykszolenia.

Przodującymi agitatorami w naszym pododdziale są: mar. Kozioł, mar. Gouch, mar. Elbich i mar. Michalak, którzy przezwykają trudności. Dopomogła im Organizacja Partyjna i ZMP-owska. Są oni przodującymi marynarzami, wzorowo wywiązują się z obowiązków służbowych. Skuteczną formą ich pracy są: indywidualne rozmowy z kolegami, własny przykład i przodownictwo, gawędy, oraz nieustanna pomoc słabszym w wykszoleniu.

mat Zdzisław Klich

Z wystawy racjonalizatorskiej

Marynarki Wojennej



Grupa marynarzy i uczniowie szkoły zawodowej oglądają z zaciekawieniem lódz czterowiosłową wykonaną całkowicie w Stoczni Marynarki Wojennej według własnych projektów. Przy budowie pracowała załoga pod kierownictwem mistrza skutniczego — Krzemińskiego.

Tylko do użytku wewnętrznego w jednostkach Marynarki Wojennej. Poza teren jednostki nie wyciągać.

Sprawa oszczędności na zebraniu ZMP

Na zebraniu koła ZMP naszego pododdziału postawiono sprawę oszczędności paliwa i rezerwy silników. Z wypowiedzi kolegów widać było troskę o sprzęt powierzony nam przez państwo o przedłużenie jego żywotności. Postawiono zmniejszyć czas przeznaczony na próby silników, walczyć o jak najlepsze wyniki wy-

szkolenia teoretycznego aby móc dokładniej jeszcze poznać silnik, przez co znów będzie można oszczędzać materiał i czas pędowy.

Bardzo ważną sprawą jest również ostrożne obchodzenie się z pokryciem, gdyż porysowane pokrycie zwiększa opór czołowy i ujemnie wpływa na szybkość.

Kol. Włostowski wraz z ZMP-owcami swej załogi zobowiązał się tak pracować, aby jego załoga zdobyła miano przodującej.

Przodowników w oszczędzaniu postanowiliśmy popularyzować za pomocą radiowęzła i naszej gazety „Na Straży Wybrzeża”.

bosmat LECIŃSKI

U naszych radzieckich kolegów

Tajemnica wzorowego strzelania

Rozległ się wystrzał.

Strzał był trafny.

— Jak widać przyczyn należy dopatrywać się w strzelcu — powiedział powstając ze stanowiska Białousow i wręczył Wasilkowi jego karabin.

Wasilkow milczał. Białousow ciągnął dalej...

— Aby stać się wzorowym strzelcem zapamiętajcie to sobie, trzeba przed tym sumiennie trenować prawidłowe złożenie się do postawy strzeleckiej, należyte podprowadzanie muszki pod cel, ściąganie języka spustowego itd. Do tego trzeba zabrać się z całym sercem, po komsomolsku.

Wasilkow podniósł głowę... rzeczywiście. Dowódca ma rację. Nie doceniałem treningów strzeleckich. Sądzę, że są one zbyt ciężkie. A rezultat tego najbardziej uwiódnił się na dzisiejszym strzelaniu.

W miarę jak Białousow opowiadał dalej jak powinien postępować żołnierz by być dobrym strzelcem, Wasilkow coraz moc-

niej postanawiał sobie w duchu, że musi być wzorowym strzelcem, że będzie do tego dążył, że na to nie pożałuje trudu i wysiłku.

*

Po zajęciach w godzinach wieczornych Wasilkow siedział w świetlicy. W pewnym momencie na ramieniu Wasilkowa ktoś się oparł.

— Daj spokój Pietia, dlaczego ty wciąż żartujesz — przemówił Wasilkow nie odwracając się.

— Nie, ja nie żartuję.

Wasilkow poznawszy głos lejtenanta Białousowa szybko poderwał się z krzesła i stanął w postawie zasadniczej.

— Towarzyszu lejtenancie, myślałem, że to szeregowiec Kiryłow.

— Nic się nie stało, siadajcie, porozmawiamy sobie — odparł Białousow przysuwając sobie krzesło.

— Napewno siedzicie tutaj — przemówił po chwili — i prze-

strzał w dniu dzisiejszym. Prawda?

— Tak jest — odpowiedział Wasilkow.

— I co postanowiliście uczynić?

— No co muszę się porządnie wziąć do roboty, szczególną uwagę będę musiał poświęcić treningom strzeleckim, w tej właśnie chwili przemyślałem sobie plan którego dotychczas nigdy nie miałem.

— Słusznie, treningi strzeleckie to rzecz bardzo ważna i konieczna dla strzelca, lecz to jeszcze nie wszystko — ciągnął Białousow.

— Podczas strzelania zauważyłem u was, że trzęsły się wam ręce i dlatego też radzę wam nie zapominać również o gimnastyce, o wychowaniu fizycznym bez którego również nie sposób być dobrym strzelcem.

Po tych słowach Białousow podniósł się z krzesła, przeszedł się po świetlicy i zapalił światło. Na ścianie widniało hasło „Miejsie swoje, duch swój i ciało tre-

nij i usposabiaj z korzyścią dla wojskowej sprawy”.

— Znacze to hasło — zapytał Białousow.

— Znam — odpowiedział Wasilkow — pisał je Włodzimierz Majakowski.

— Zapamiętajcie sobie te słowa. A teraz siadajcie opowiem wam jeszcze jeden fragment z własnego doświadczenia, które upewni was o słuszności tego hasła.

Było to zimą 1941 roku. Jednostki Armii Radzieckiej toczyły wówczas zacięte boje na przedpolach Moskwy. Nasz batalion otrzymał rozkaz dokonać 200 km przemarszu i następnie ruszyć do walki.

W połowie drogi czułem się tak zmęczony, że dalej maszerować nie byłem w stanie. Gdy odstałem od pododdziału postanowiłem chwileczkę odpocząć. Usiadłem wtedy na mroźnym śniegu z przekonaniem, że po krótkim odpoczynku ruszę dalej. Stało się jednak inaczej. Jak usiadłem tak i usnąłem. Czy długo spałem nie mogę stwierdzić, w każdym bądź razie gdyby nie obudził mnie wówczas zastępca dowódcy kompanii, byłbym zamarzł na śmierć.

c. d. n.